

**Joanna Uchańska**

## **Operacje na organizmach modyfikowanych genetycznie a ochrona prawnokarna**

„[...] Czy bodźcami naszego życia mają być na każdym kroku zakazy karne, czy życie nasze ma być nieustannym tańcem wśród mieczów – to jeden biegun; czy też zakazów tych ma być tak mało, by życie rozwijać się mogło zupełnie żywiołowo, a państwo pełniło tylko funkcję owego osławionego »stróża nocnego« – to drugi biegun; czy wreszcie należy dążyć do jakiegoś złotego środka, gdzie działać mają w pierwszym rzędzie inne legalne bodźce, a norma karna ma być *ultima ratio*”<sup>1</sup>.

### **Wstęp**

Dnia 28 stycznia 2013 r. weszła w życie nowa ustawa o nasiennictwie z dnia 9 listopada 2012 r. (dalej: u.n.)<sup>2</sup>. Reguluje ona szereg kwestii w przedmiocie zgłaszania i rejestracji odmian uprawnych przez Centralny Ośrodek Badania Odmian Roślin Uprawnych, przepisy dotyczące wytwarzania i oceny materiału siewnego roślin rolniczych i warzywnych, materiału szkółkarskiego oraz rozmnożeniowego i nasadzeniowego roślin warzywnych i ozdobnych, zasady etykietowania i oznaczania materiału siewnego oraz jego obrotu i kontroli. Uchwalenie rzeczonych przepisów zostało okupione licznymi protestami oraz ogólnym niezadowoleniem wszystkich środowisk zainteresowanych problematyką organizmów modyfikowanych genetycznie (dalej: GMO). W uzasadnieniu prezydenckiego projektu ustawy o nasiennictwie wskazywano, że konieczna jest odrębna i kompleksowa regulacja

---

<sup>1</sup> W. Wolter, *Granice i zakres prawa karania*, PiP 1957, nr 2, s. 243.

<sup>2</sup> Dz.U. z 2012 r., poz. 1512.

w przedmiocie GMO. Proponuje się zatem pozostawienie przepisów o GMO zawartych w ustawie o nasiennictwie jedynie do momentu uchwalenia systemowego aktu prawnego w rzeczonyj materii<sup>3</sup>. Stąd wprowadzone niedawno przepisy nie dokonały zupełnej rozdzielności tych dwóch regulacji, co zaznaczał już prezydencki projekt ustawy o nasiennictwie. Spowodowane jest to m.in. trwającymi wciąż pracami nad ustawą o GMO (dalej: u.GMO)<sup>4</sup>. Ustawodawca balansując na krawędzi między postępowaniem przed Komisją Europejską (dalej: KE) przeciwko Polsce a reakcją opinii społecznej, wprowadził art. 104 ust. 9 u.n. mający zasadniczy wpływ na ostateczne stanowisko wobec wykorzystywania materiału siewnego GMO w Polsce, „stygmatyzując” Polskę jako wolną od GMO.

Problematyka rolnictwa biotechnologicznego i żywności modyfikowanej genetycznie pozostaje jedną z najbardziej kontrowersyjnych. Jednocześnie ustawodawca wykorzystuje ze sporą dozą dowolności narzędzie, jakim jest prawo karne, do unormowania przedmiotowej problematyki. W świetle obecnych badań wysoce niepewne jest jednak, czy zagrożenie bezpośredniego dobra: życia, zdrowia, mienia lub środowiska, które ustawodawca chce w ten sposób chronić, w ogóle istnieje, chociaż w uzasadnieniu projektu ustawy o GMO z 2001 r. wskazuje, że „kwestia stosowania genetycznie zmodyfikowanych organizmów budzi wiele kontrowersji ponieważ stosowanie biotechnologii (której postęp naukowy jest znaczny) może rodzić pewne niebezpieczeństwo dla środowiska naturalnego, zdrowia ludzi, egzystencji flory i fauny”<sup>5</sup>.

### GMO – zarys problematyki

Jak wskazuje Tomasz Twardowski, „klasyczna biotechnologia, to wykorzystywanie materiału biologicznego z wyłączeniem technik inżynierii genetycznej, a zatem głównie poprzez selekcję mikroorganizmów zdolnych do nadprodukcji jakiegoś komponentu (np. celulozy), czy też np. zdolnych do rozkładu określonych komponentów, jak zanieczyszczenie węglowod-

---

<sup>3</sup> Uzasadnienie do prezydenckiego projektu ustawy o nasiennictwie dostępne pod adresem: < <http://www.prezydent.pl/prawo/ustawy/zgloszone/art,11,prezydencki-projekt-ustawy-o-nasiennictwie-trafil-do-sejmu.html> >, [23.01.2013].

<sup>4</sup> Projekt dostępny na stronie Rządowego Centrum Legislacji: < <http://legislacja.rcl.gov.pl/lista/2/projekt/37754/katalog/37758> >, [23.01.2012].

<sup>5</sup> Sejm RP III kadencji; nr druku: 2587 z 28 I 2001 r.; ustawa przed rozpatrzeniem stanowiska Senatu, s. 1/9.

rami, pochodnymi ropy naftowej”<sup>6</sup>. Zgodnie z definicją Organizacji Współpracy Gospodarczej i Rozwoju (OECD), biotechnologię nowoczesną należy definiować jako: „zastosowanie metod naukowych i inżynierskich dla obróbki materiałów czynnikami biologicznymi w celu pozyskania dóbr i usług”<sup>7</sup>. Jest to więc obróbka i wykorzystanie materiału genetycznego z wykorzystaniem inżynierii genetycznej. Natomiast rozwój biotechnologii w Polsce jest zauważony zarówno w klasycznej biotechnologii, jak i w inżynierii genetycznej. Biotechnologia wykorzystywana jest bowiem w produkcji żywności, rolnictwie, hodowli zwierząt, ekologii, farmacji, medycynie; ma ogromne znaczenie tak w sektorze publicznym, jak i prywatnym<sup>8</sup>.

Biotechnologia opisywana jest umownie czterema kolorami: (1) czerwonym (farmacja, diagnostyka, medycyna, weterynaria), (2) zielonym (rolnictwo, przetwórstwo spożywcze, produkcja surowców dla przemysłu), (3) fioletowym (legislacja włącznie z własnością intelektualną i stosunkiem społeczeństwa do biotechnologii), (4) białym (przemysł)<sup>9</sup>. Okres nowoczesnej biotechnologii datuje się na lata 40. XX wieku od opracowania wielkoprzemysłowej metody produkcji penicyliny<sup>10</sup>. Jak wskazuje *Wielka Encyklopedia PWN*, prezentując pojęcie biotechnologii, w ciągu następujących 25 lat nastąpiła „silna korelacja badań biologicznych, chemicznych i inżynierskich. Jej efektem było uruchomienie produkcji antybiotyków, enzymów, aminokwasów, witamin, giberelin, nukleotydów, dekstranu i leków steroidowych. Zastosowanie nowych technologii wymagało użycia odpowiednich szczepów, które by wytwarzały żądany produkt z dużą wydajnością”<sup>11</sup>.

W literaturze podkreśla się zależność pomiędzy zmniejszaniem różnorodności zasobów biologicznych a rolnictwem. Barbara A. Schaal podkreśla, iż od początku istnienia rolnictwa na świecie dochodzi do utraty naturalnie, dziko występujących gatunków. Jednakże postulat likwidacji w zupełności rolnictwa ignoruje potrzeby ludzkości<sup>12</sup>. Co więcej, jak wska-

<sup>6</sup> T. Twardowski, *Wprowadzenie: różne kolory biotechnologii*, w: *Aspekty społeczne i prawne biotechnologii*, red. T. Twardowski, Warszawa 2012, s. 5.

<sup>7</sup> *Biotechnologia żywności*, red. W. Bednarski, A. Rejs, Warszawa 2003, s. 13.

<sup>8</sup> Wytyczne OECD z 2006 r. w zakresie licencjonowania wynalazków genetycznych, s. 2, < [http://www.pi.gov.pl/parp/chapter\\_86197.asp?soid=9FB198899AB24DADB204334052AB6F8F](http://www.pi.gov.pl/parp/chapter_86197.asp?soid=9FB198899AB24DADB204334052AB6F8F) >, [14.02.2012].

<sup>9</sup> T. Twardowski, *Wprowadzenie...*, *op. cit.*, s. 5–6.

<sup>10</sup> A. Fleming odkrył penicylinę w 1929 r.

<sup>11</sup> *Wielka Encyklopedia PWN*, t. 4, red. J. Wojnowski, Warszawa 2001, s. 103–105.

<sup>12</sup> B.A. Schaal, *Biodiversity, Biotechnology and the Environment*, w: *Biodiversity and*

zuje Peter Vitousek, człowiek nie jest jedynym organizmem, który dostosowuje otaczające go środowisko do swoich potrzeb, gdyż czynią to wszystkie organizmy<sup>13</sup>. Człowiek zdominował jednak otaczające go środowisko, posiadał umiejętność jego eksploatacji i modyfikacji w znaczącym zakresie – m.in. ok. 39% powierzchni ziemi została zdegradowana, a około 40% roślin jest wykorzystywanych na potrzeby człowieka<sup>14</sup>. Wydaje się zaś, iż zmierzanie w kierunku ochrony bioróżnorodności nie polega na zachowaniu jej w stanie nienaruszonym pod względem ilości i jakości, ale na jak najmniejszej jej utracie wraz z przywracaniem równowagi biologicznej w ekosystemach.

Wpływ GMO na organizmy żywe, w tym ludzi, nie jest jednoznacznie oceniany jako jedynie pozytywny lub jedynie negatywny (zwłaszcza w środowisku naukowym)<sup>15</sup>, chociaż przeprowadzone do tej pory badania przemawiają za bezpieczeństwem GMO dla organizmów roślinnych, zwierzęcych oraz człowieka<sup>16</sup>. Należy jednak sformułować pogląd, że konieczne

*the law: Intellectual property, biotechnology and traditional knowledge*, ed. Ch.R. McManis, London 2007, s. 146. Pod pojęciem ludzkości można zaś rozumieć obecne pokolenie i przyszłe generacje, jeśli za K. Baslar zauważyć dwuwymiarowość pojęcia ludzkości, wskazując na jego wymiar przestrzenny i czasowy. K. Baslar, *The Concept of the Common Heritage of Mankind in International Law*, The Hague 1998, s. 70–78; za J. Kapelańska-Pręgoska, *Prawne i bioetyczne aspekty testów genetycznych*, Warszawa 2001, s. 107. K. Vasak zauważa zaś: „w czasach geograficznej globalizacji świata wszystko przemawia za temporalną globalizacją wspólnoty ludzkiej”. K. Vasak, *The rights of future generations*, w: *Scientific and Technological Developments and Human Rights*, ed. L.A. Sicilianos, M. Gavouneli, Athina 2001, s. 278; za J. Kapelańska-Pręgoska, *op. cit.*, s. 107.

<sup>13</sup> P.M. Vitousek, H.A. Money, J. Lubchenco, J.M. Melillo, *Human Domination of Earth's Ecosystems*, „Science” 1997, nr 277, s. 494.

<sup>14</sup> P.M. Vitousek, P.R. Ehrlich, A.H. Ehrlich, P.A. Matson, *Human Appropriation of the Products of Photosynthesis*, „Bioscience” 1986, vol. 36, nr 6, s. 372.

<sup>15</sup> B.A. Schaal, *op. cit.*, s. 137.

<sup>16</sup> Jak wskazuje E. Lubiawska-Krysiak: „z opublikowanych dotychczas badań wynika, że wykorzystywane rośliny GM mają taki sam skład jakościowy i ilościowy jak rośliny konwencjonalne. [...] Badania nad bezpieczeństwem wykorzystania GM realizowane są również w Polsce [...] Na podstawie wyników przeprowadzonych doświadczeń potwierdzono brak wpływu dodatków ziarna kukurydzy GM w paszy dla szczurów na poziom podstawowych wskaźników wzrostu oraz podstawowych wskaźników morfotycznych krwi u zwierząt. [...] Przytaczane są również, głównie przez przeciwników technologii GMO, wyniki badań z zastosowaniem roślin GM, przedstawiające negatywny wpływ GMO na zdrowie i życie zwierząt. Są to przede wszystkim wyniki doświadczeń przeprowadzonych przez A. Pusztai i I. Ermakową nad szkodliwością spożywania ziemniaków GM i soi GM przez karmione nimi szczury. Jednak wielu naukowców krytykuje wnioski

jest dążenie do odnalezienia właściwego, złotego środka, który pozwoli minimalizować możliwe, a jeszcze niezbadane zagrożenia oraz wykorzystywać wszystkie pozytywne instrumenty pozwalające na ochronę środowiska naturalnego.

Klaus Ammann nazywa takie podejście zrównoważonym użytkowaniem (z ang. *sustainability*). Wskazuje, że bioróżnorodność ma znaczenie dla całej ludzkości i dla wszystkich organizmów żyjących na Ziemi<sup>17</sup>. Ludzie zależą od bioróżnorodności, jednakże priorytetem jest zagwarantowanie wystarczającej ilości pożywienia. Szansę w zrównoważonym jej użytkowaniu upatruje on w rolnictwie GMO, a więc biotechnologii, a negatywnie ocenia wpływ na nią wykorzystania pestycydów<sup>18</sup>, w tym herbicydów, szkodliwych dla różnorodności upraw<sup>19</sup>.

Jakkolwiek wpływ GMO na organizm człowieka i środowisko nie został jednoznacznie oceniony jako negatywny, a w środowisku nauki, w świetle prowadzonych badań zaznacza się wręcz jego pozytywny wpływ na odbudowę ekosystemów<sup>20</sup>. Co więcej nowe i innowacyjne technologie pozwalają na zmniejszanie zużycia surowców nieodnawialnych oraz pierwiastków, w tym metali ciężkich, których wpływ na wzrost zanieczyszczenia i degradację środowiska jest znaczący. Przykładowo, uprawy bawełny Bt

---

wyciągnięte z badań, podważając ich wiarygodność i brak naukowych potwierdzeń oraz nieprzestrzeganie tzw. dobrej praktyki laboratoryjnej (ang. *good laboratory practice*)". E. L u b i a t o w s k a - K r y s i a k, *Zielona biotechnologia*, w: *Aspekty...*, *op. cit.*, s. 81–83. Zobacz także przyp. 438.

<sup>17</sup> Idea ta jest wyrazem odrzucenia antropocentryzmu, który zakłada, że cały poza-ludzki świat jest dany istocie ludzkiej jako środek do celu, którym, zgodnie z imperatywem Kanta, jest tylko człowiek. Zdaniem R. Attenfielda pojęcie bycia dobrym wykorzystywane jest przez antropocentryzm tylko w odniesieniu do ludzkiego życia. R. A t t e n f i e l d, *Environmental Ethics*, Cambridge 2003, s. 65.

<sup>18</sup> < <http://www.youtube.com/watch?v=ZKODxVFafC4> >, [23.01.2013].

<sup>19</sup> B. A. S c h a a l, *op. cit.*, s. 146.

<sup>20</sup> W Polsce przeprowadzono badania zatytułowe *Wpływ pasz GMO na produktywność i zdrowotność zwierząt, transfer transgenicznego DNA w przewodzie pokarmowym oraz jego retencję w tkankach i produktach żywnościowych pochodzenia zwierzęcego*. Badania realizowane były przez IZ-PIB Kraków i PIWet-PIB Puławy na drobiu, trzodzie chlewnej i bydło. Badania „nie wykazały negatywnego wpływu paszy zawierającej surowce genetycznie zmodyfikowane na rozwój i zdrowotność zwierząt. Nie wykazały obecności transgenicznego DNA w tkankach i narządach zwierząt oraz produktach żywnościowych pochodzenia zwierzęcego. Nie wykazały zmian anatomopatologicznych badanych tkanek i narządów”. Za: K. N i e m c z u k, *Wybrane zagadnienia stosowania i kontroli organizmów genetycznie zmodyfikowanych w łańcuchu żywnościowym*, Warszawa 2012. Dostęp pod adresem: < [http://www.kbiotech.pan.pl/images/stories/konferencja\\_gmo/k%20niemczuk%20gmo.pdf](http://www.kbiotech.pan.pl/images/stories/konferencja_gmo/k%20niemczuk%20gmo.pdf) >, [23.01.2013].

w stanie Arizona w USA pozwoliły zmniejszyć wykorzystanie środków owadobójczych i tym samym odbudować się gatunkom roślin i zwierząt na tym terenie, w tym także i tych będących naturalnymi wrogami szkodników, np. *Pectinophora gossypiella*<sup>21</sup>.

Z uwagi na szerokie wykorzystanie biotechnologii w rolnictwie warto przytoczyć definicję biotechnologii rolniczej (z ang. *agricultural biotechnology*), dla której wykorzystanie GMO ma coraz większe praktyczne znaczenie<sup>22</sup>. Jest to bardzo szerokie pojęcie, które w swym kręgu zainteresowań skupia uwagę na kulturach bakterii, fermentacji, bioprospekcji, hodowli i chowie zwierząt, metodach diagnostycznych, aparaturze oraz kontroli biologicznej nad chorobami roślin i nad szkodnikami. Szczególne znaczenie w zarządzaniu i licencjonowaniu biotechnologią rolniczą mają kwestie związane z inżynierią genetyczną roślin i zwierząt poprzez wykorzystanie kwasu nukleinowego i innych technologii. Zaliczamy do nich metody i materiały dla izolacji funkcjonalnych fragmentów DNA (np. genów i promotorów), tworzenie konstrukcji genetycznych (funkcjonalnych pakietów sekwencji DNA) i stabilne wprowadzanie genów do roślin i zwierząt<sup>23</sup>. Rolnictwo genetyczne generuje jednak zagrożenie tzw. *gene flow*, czyli uwalniania i mieszania genów. Jakkolwiek w Europie i Stanach Zjednoczonych zagrożenie to jest niewielkie, gdyż prowadzone uprawy są zazwyczaj monokulturowe, a wiele uprawianych roślin nie występuje naturalnie w tym środowisku, to w krajach tropikalnych – gdzie uprawy są prowadzone w bliskim kontakcie z naturalnie, dziko występującymi gatunkami roślin i zwierząt, także tych, które stanowią wzór dla prowadzonych upraw (np. soja naturalnie występująca w przyrodzie oraz soja modyfikowana genetycznie) – zagrożenie mieszaniami genów jest większe<sup>24</sup>. Do typowych zagrożeń związanych z kontaminacją materiału genetycznego zalicza się: „tworzenie nowych wirusów odpornych na dotychczasowe środki chemiczne, utratę różnorodności biologicznej, wytworzenie produktów spożywczych silnie uczulających lub niekontrolowane rozpowszechnianie się transgenicznych organizmów poza obszary ich zatwierdzonej uprawy (hodowli) w wyniku niezachowania należytej staranno-

---

<sup>21</sup> Ch. B e n b r o o k, *Principles governing the long-run risks, benefit and costs of agricultural biotechnology*, w: *Biodiversity...*, *op. cit.*, s. 158–159.

<sup>22</sup> GMO zalicza się bowiem do tzw. zielonej biotechnologii, która obejmuje właśnie rolnictwo. Tak E. L u b i a t o w s k a - K r y s i a k, *op. cit.*, s. 47 i n.

<sup>23</sup> Tak R.S. C a h o o n, *Licensing agreements in agricultural Biotechnology*, w: *Intellectual Property Management in Health and Agricultural Innovation*, ed. A. Krattiger, R.T. Mohoney, Oxford–Davis 2007, s. 1009.

<sup>24</sup> B.A. S c h a a l, *op. cit.*, s. 141–143.

ści”<sup>25</sup>. Nade wszystko środowisko tzw. anty-GMO (sprzeciwiające się obecności organizmów modyfikowanych genetycznie zwłaszcza w żywności, rolnictwie, hodowli itp.) przygotowało raporty stwierdzające ucieczkę genów do środowiska oraz krzyżowanie się z organizmami niemodyfikowanymi<sup>26</sup>.

Jednakże zagrożeniem dla środowiska naturalnego jest także rosnąca populacja ludności, której potrzeby, głównie żywnościowe, wchodzą w konflikt z koniecznością zachowania bogatej bioróżnorodności. Nadto nadmierna eksploatacja, zwłaszcza zasobów morskich, ma wpływ na groźbę wyginięcia niektórych gatunków roślin i zwierząt. Także i tutaj wynalazki biotechnologiczne, w tym GMO, pozwalają na bardziej efektywną produkcję żywności – uprawiane rośliny przynoszą obfitsze plony, zwierzęta są bogatsze w białko, węglowodany i tłuszcze. Rozwiązanie to powoduje podniesienie wartości żywieniowej poprzez wzbogacanie żywności w określone składniki, takie jak białko sojowe lub karotenoidy (najważniejszy z nich to  $\beta$ -karoten) i flawonoidy. Jednym z ważniejszych osiągnięć w tym zakresie jest uzyskanie tzw. „złotego ryżu”, mającego ogromne znaczenie w diecie ludności krajów rozwijających się, która jest uboga w witaminę A<sup>27</sup>. W ten sposób zmniejsza się powierzchnia wykorzystywanych arealów oraz eksploatacja zwierząt. Możliwości żywieniowe stają się większe, pomimo wzrostu liczby ludności, mniejsza powierzchnia dzikiego środowiska naturalnego jest eksploatowana oraz możliwa jest rewitalizacja tych terenów, które zostały już poddane degradacji.

### *Green criminology*

Przedstawiona wyżej problematyka nie pozostaje bez ingerencji prawa (tak międzynarodowego, unijnego, jak i krajowego). Nade wszystko jest także przedmiotem regulacji prawnokarnych. Dotyczy to nie tylko problematyki GMO, ale także ochrony środowiska *in genere*.

---

<sup>25</sup> T. Twardowski, A. Michalska, *Dylematy współczesnej biotechnologii z perspektywy biotechnologa i prawnika*, Toruń 2000; za I. Bielska, *Kryminologiczne aspekty wprowadzenia organizmów modyfikowanych genetycznie*, w: *Kryminologia wobec współczesnych zagrożeń ekologicznych*, red. M. Kotowska, W. Pływaczewski, Olsztyn 2011, s. 8.

<sup>26</sup> Jak wynika z raportu Greenpeace International i GreenWath UK: w 39 krajach wykryto nielegalne uprawy, ucieczkę genów do środowiska oraz krzyżowanie z niemodyfikowanymi roślinami. Nadto wykazano 17 przypadków nielegalnego wprowadzania GMO do środowiska.

<sup>27</sup> E. Lubiatowska-Krysiak, *op. cit.*, s. 51.

Pojęcie *ecocrime* – przestępstwa przeciwko środowisku – uzyskało już swoją definicję zarówno w literaturze zagranicznej, jak i w prawie międzynarodowym. Określane jako nielegalne zachowanie lub grożące wystąpieniem szkody, szkodzące lub niszczące naturalne środowisko<sup>28</sup>. Pojęcie to stanowi paletę opisującą także inne zjawiska, jak *ecocide*<sup>29</sup>, *geocide*, geo- lub ekoterroryzm, przestępczość przeciwko środowisku lub zielona przestępczość.

Zielona kryminologia (z ang. *green criminology*) stanowi paradygmat dla analizy pojęcia przestępstwa ekologicznego; będzie ono kompilacją analiz w przedmiocie przestępstw krajowych, koncepcji władzy, ładu, globalizacji i kapitału w sprawiedliwości środowiskowej. Stąd należy ją czytać w sposób holistyczny. Nadto stanowi łącznik z ruchami społecznymi, polityką środowiskową, różnymi dziedzinami prawa, nauką o środowisku, a także prawami człowieka. Pojęcie po raz pierwszy użyte przez Michaela J. Lyncha w 1990 r.<sup>30</sup> Omawiana nowa gałąź współczesnej kryminologii jest znakomitym przykładem na wypełnienie jej treścią także na przełomie XX i XXI wieku, zwłaszcza w obrębie dorobku nurtu antynaturalistycznego<sup>31</sup>. Zielona kryminologia, związana poniekąd z teoretycznymi rozważaniami ekologicznej szkoły kryminologii<sup>32</sup>, w marginalny sposób istnieje w kręgu zainteresowań nauk penalnych w Polsce<sup>33</sup>.

Zagraniczni autorzy wyszczególnili dwie grupy przestępstw: (1) związane z ingerencją człowieka w naturalne zasoby ziemi; (2) wojny ekolo-

<sup>28</sup> R. Walters, *Crime, Bio-agriculture and the Exploitation of Hunger*, „British Journal of Criminology” 2006, nr 46, s. 37.

<sup>29</sup> *Ecocide* – intensywne uszkodzenie, zniszczenie lub utrata ekosystemu konkretnego terytorium, w związku z działalnością człowieka lub na skutek innych okoliczności, w takim stopniu, że niezakłócone korzystanie z tego terytorium przez jego mieszkańców jest lub zostanie poważnie ograniczone. Definicja zgodna z Preambułą do projektu: *Ecocide Act*. Dostępna na stronie: < <http://eradicatingecocide.com/overview/ecocide-act/> >, [23.01.2013].

<sup>30</sup> M.J. Lynch, *The Greening of Criminology: a Perspective for the 1990's*, „Critical Criminologist” 1990, nr 2(3), s. 1–4, 11–12.

<sup>31</sup> F. Schmallegger, *Criminology Today. An integrative Introduction, Third edition update*, New Jersey 2003, s. 208–209; za W. Pływaczewski, P. Chorbot, *Ekokryminologia jako uzasadnienie badań na rzecz ochrony środowiska*, w: *Kryminologia...*, *op. cit.*, s. 8.

<sup>32</sup> P.J. Brantingham, M. Andresen. B. Kinney, *Classics in Environmental Criminology*, Burnaby 2009, s. 1.

<sup>33</sup> Znaczące miejsce zajmuje B. Hołyst, *Socjologia kryminalistyczna*, t. 1, Warszawa 2007, s. 268–290.



giczne oraz nielegalny obrót odpadami<sup>34</sup>. Później zaś dopiero dookreślono zieloną kryminologię pod kątem zorientowania na definiowanie szkód ekologicznych, charakterystykę przestępczości skierowanej przeciwko ludzkości i środowisku oraz sprawców tych czynów, zarówno jednostek ludzkich, jak również podmiotów zbiorowych. Za przedmiot badań kryminologicznych uznano zespolony konglomerat ludzi, zwierząt i środowiska. Zdaniem Roberta White'a, istotą jest skoncentrowanie wokół tego, co lub kto jest w rzeczywistości krzywdzone<sup>35</sup>. Stąd dalej konieczne jest udzielenie odpowiedzi na pytanie, co jest złem, które tę krzywdę wywołuje.

W tym kontekście można dopiero, po pierwsze, stwierdzić, że przestępstwa przy wykorzystaniu GMO wchodzą w zakres zielonej kryminologii, po drugie i kluczowe, postawić pytanie, co jest przedmiotem krzywdy, z którą mamy (możemy mieć) do czynienia oraz co tę krzywdę wywołuje: GMO jako takie (jak sądzą niektórzy), czy jednak karkołomne korzystanie z ich potencjału (jak wskazują ci bardziej umiarkowani). Czy w ogóle zaś w świetle obecnych badań i praktyki mamy do czynienia z takim właśnie „złem” i potencjalną krzywdą? Czy jednak jest ono li tylko wirtualne, stąd wprowadzone przez ustawodawcę typy czynów zabronionych nie znajdują swojego kryminalnopolitycznego uzasadnienia. Jeśli zaś tak, to co w rzeczywistości jest fundamentem do wprowadzenia rzeczonych typów przestępstw.

### Stan regulacji na świecie

Fundamentalnym aktem prawnym, będącym alfabetem systemu ochrony środowiska, jest Konwencja o różnorodności biologicznej, sporządzona w Rio de Janeiro dnia 5 czerwca 1992 r. (dalej: CBD)<sup>36</sup>, która w art. 1 statuuje zasady Światowej Strategii Ochrony Przyrody, na którą składają się trzy podstawowe założenia: (1) ochrona, (2) zrównoważone użytkowanie bioróżnorodności i (3) podział dóbr płynący z jej użytkowania.

System stworzony przez Konwencję o różnorodności biologicznej opiera się o tzw. zasadę przezorności (zasada 15 CBD), a więc „istotną wskazówkę

---

<sup>34</sup> *Criminology: A Sociological Introduction*, ed. E. Carrabine, P. Iganski, M. Lee, K. Plummer, N. South, London 2004, s. 316–318.

<sup>35</sup> P. Beirne, N. South, *Issue in Green Criminology. Confronting Harms Against Environments, Humanity and Other Animals*, Cullumpton–Portland 2007, s. XIII–XIV; za W. Pływaczewski, P. Chorbot, *op. cit.*, s. 15.

<sup>36</sup> Dz.U. z 1995 r., Nr 184, poz. 1532.

[...] jak powinien wyglądać i przebiegać proces decyzyjny w warunkach niepewności naukowej, czyli wtedy, gdy należy podjąć ważne decyzje polityczne, a w dyspozycji ośrodka decyzyjnego są niepełne dane opisujące rzeczywistość lub dane, co do których nie ma potwierdzenia – bądź zdania są rozbieżne – ze strony świata nauki”<sup>37</sup>. Mówi ona, iż „dopuszczalne jest ograniczenie lub zakaz prowadzenia działalności mogącej spowodować szkody środowiskowe także w sytuacji, gdy ta możliwość nie została jeszcze w pełni, naukowymi metodami, dowiedziona”<sup>38</sup>. Zasada przezorności jest znacząca dla regulacji w przedmiocie operacji na GMO, gdyż wiele z potencjalnych zagrożeń jest trudnych do wykrycia, takich jak np. wpływ sekwencji DNA, czy wytworzonych na ich bazie białek itd. W związku z tym jakakolwiek ocena winna być oparta na żmudnych, wielokierunkowych i skomplikowanych badaniach z użyciem metody analizy molekularnej<sup>39</sup>. Zasada przezorności nie może jednak prowadzić do obstrukcji operacji z wykorzystaniem GMO. Zatem winna być proporcjonalna, konieczna do zapobiegania ewentualnym negatywnym skutkom, a nie dominująca, tj. rozumiana jako „pojęcie »właściwego odkupienia« (łac. *iustitia vindicativa*) – zakładającego odpowiedniość odszkodowania do skali wyrządzonej krzywdy oraz »sprawiedliwości rozdzielczej« (łac. *ius distributiva*) – postulującej właściwy rozdział ciężarów w społeczeństwie”<sup>40</sup>.

System wyznaczony przez Konwencję o bioróżnorodności uzupełniony został także o dwa znaczące akty prawne: Protokół z Kartagenu o bezpieczeństwie biologicznym do Konwencji o różnorodności biologicznej z 29 stycznia 2000 r.<sup>41</sup> (z tekstem zaakceptowanym dnia 29 stycznia 2000 r. w Montrealu) oraz Protokół z Nagoi z 29 października 2010 r. o dostępie

<sup>37</sup> Tak M. Szkarłat, *Biotechnologia jako przedmiot regulacji prawnomiędzynarodowych*, w: *Aspekty...*, *op. cit.*, s. 131.

<sup>38</sup> P. Korzeniowski, w: *Prawo ochrony środowiska*, red. M. Górski, Warszawa 2009, s. 61.

<sup>39</sup> *Uregulowania prawne dotyczące żywności genetycznie modyfikowanej obowiązujące w Polsce*, w: H. Maciołek, N. Bąkowska, M. Czapka, B. Olczyk, *Kompendium międzynarodowych uregulowań prawno-ekonomicznych organizmów żywych oraz żywności genetycznie modyfikowanej*, Bytom 2005, s. 374.

<sup>40</sup> A r y s t o t e l e s, *Etyka nikomachejska*, Warszawa 1996, rozdz. 5. Więcej o starożytnych korzeniach zasady proporcjonalności por. A. N. G e o r g i a d o u, *Le principe de la proportionnalité dans le cadre de la jurisprudence de la Cour de Justice de la Communauté Européenne*, „Archiv für Rechts- und Sozialphilosophie” 1995, nr 4, s. 533 i n. O miejscu, jakie zajmowała w greckiej filozofii sprawiedliwości idea proporcjonalności por. S. B r a t k o w s k i, *Prehistoria poczucia sprawiedliwości. Greckie początki „ius”, „lus et Lex”* 2002, nr 1, s. 87–105.

<sup>41</sup> Dz.Urz. WE z 31.07.2002, L 201/50, s. 213 i n.

do zasobów genetycznych oraz sprawiedliwym i równym podziale korzyści wynikających z wykorzystania tych zasobów do Konwencji o różnorodności biologicznej. Postanowienia tego pierwszego dotyczą problematyki bezpieczeństwa biologicznego, zwłaszcza transferu organizmów modyfikowanych genetycznie pomiędzy państwami<sup>42</sup>. Polska ratyfikowała Protokół z Kartageny dnia 10 grudnia 2003 r. (wszedł w życie 9 marca 2004 r.)<sup>43</sup>. Był on pierwszym aktem prawa międzynarodowego, regulującym transgraniczne przemieszczanie GMO, które zostaną wykorzystane jako żywność, pasze lub do przerobu<sup>44</sup>. Pierwszym aktem prawa międzynarodowego o charakterze wiążącym, który skupia się na zagadnieniach związanych z ochroną zasobów genowych dla wyżywienia i rolnictwa jest zaś Międzynarodowy traktat o zasobach genetycznych roślin dla wyżywienia i rolnictwa z dnia 3 listopada 2001 r.<sup>45</sup>

Ciałem międzynarodowym, nie wydającym twardych aktów prawa międzynarodowego, lecz jedynie zalecenia i wytyczne, które jednak jest źródłem interpretacji norm w zakresie „wymogów fitosanitarnych, zasad znakowania żywności, wymogów dotyczących pakowania i etykietowania, reguł oceny ryzyka, procedur przeprowadzania inspekcji i przyznawania certyfikatów jakości, zasad pobierania próbek do badań laboratoryjnych, opracowywania listy substancji szkodliwych [...], ustalania reguł dotyczących dodatków do żywności, bezpiecznej zawartości pozostałości pestycydów lub leków weterynaryjnych czy wytycznych dla konkretnych regionów geograficznych i systemów produkcji żywności tam obowiązujących”<sup>46</sup>, jest *Codex Alimentarius*. Komisja ustanowiła kilka reguł, mających fundamentalne znaczenie przy ocenie ryzyka nowych produktów. Są to: (1) kontrola przed wprowadzeniem produktu do powszechnego obrotu, (2) analiza *case-by-case*, (3) analiza w fazie zarządzania ryzykiem, a więc np. poprzez dobór odpowiedniego oznakowania czy późniejszej oceny.

Do innych aktów prawa międzynarodowego, które mogą mieć znaczenie przy ocenie ryzyka (z ang. *risk assessment*) oraz zarządzaniu ryzykiem

---

<sup>42</sup> Jego postanowienia omówiono szerzej przy okazji definiowania organizmu modyfikowanego genetycznie w Rozdziale III. 2.1.2.

<sup>43</sup> < <http://bch.cbd.int/protocol/parties/> >, [2.01.2012].

<sup>44</sup> M. R h i n a r d, M. K a e d i n g, *The International Bargaining Power of the European Union in „Mixed” Competence Negotiations: The Case of the 2000 Cartagena Protocol on Biosecurity*, „JCMS: Journal of Common Market Studies”, December 2006, Vol. 64, Issue 5, s. 1034.

<sup>45</sup> Dz.U. z 2006 r., Nr 159, poz. 1128.

<sup>46</sup> Za M. S z k a r ł a t, *op. cit.*, s. 140–141.

(z ang. *risk management*) są: Porozumienie w sprawie barier technicznych w handlu (TBT) oraz Porozumienie w sprawie stosowania środków sanitarnych i fitosanitarnych<sup>47</sup>.

### Organizmy modyfikowane genetycznie (GMO)

Organizm modyfikowany genetycznie, nazywany w art. 3 pkt g Protokołu z Kartagenu zmodyfikowanym organizmem żywym (z ang. *living modified organism* – LMO<sup>48</sup>), oznacza organizm żywy, który posiada nową kombinację materiału genetycznego, otrzymaną przy zastosowaniu nowoczesnej biotechnologii. Organizm żywy zaś, jest to istnienie biologiczne zdolne do przenoszenia lub replikacji materiału genetycznego łącznie z niepłodnymi organizmami, wirusami i wiroidami (art. 3 pkt h Protokołu z Kartagenu).

O nowoczesnej biotechnologii mówimy zaś wtedy, gdy stosowane są:

– technika *in vitro* dotycząca kwasów nukleinowych, w tym rekombinacji kwasu dezoksyrybonukleinowego (DNA) i bezpośredniej iniekcji kwasu nukleinowego do komórek lub organelli lub

– łączenie komórek wykraczające poza rodzinę taksonomiczną, które przewyciężają naturalne fizjologiczne reprodukcyjne bariery rekombinacji i które nie są technikami stosowanymi w tradycyjnej hodowli i selekcji (art. 3 pkt i Protokołu z Kartagenu).

Organizmy modyfikowane genetycznie podlegają bowiem przepisom m.in. o zamkniętym użyciu GMO<sup>49</sup>, czy zamierzonym uwalnianiu GMO do środowiska<sup>50</sup>. Kluczowa w tym zakresie będzie ustawa o GMO i wydane na jej podstawie regulacje niższego rzędu<sup>51</sup>.

<sup>47</sup> Dz.U. z 1996 r., Nr 9, poz. 54.

<sup>48</sup> Z uwagi na brak rozbieżności i nieścisłości pomiędzy terminami GMO i LMO w kontekście omawianej tematyki, mówiąc o regulacjach, które są implementacją przepisów Protokołu z Kartagenu, nadal posługuję się skrótem GMO.

<sup>49</sup> Zgodnie z art. 3 pkt 3 u.GMO przez zamknięte użycie GMO rozumie się każde działanie polegające na modyfikacji genetycznej organizmów lub hodowaniu, przechowywaniu, transportowaniu, niszczeniu, usuwaniu lub wykorzystywaniu GMO w jakikolwiek inny sposób, podczas którego są stosowane zabezpieczenia, w szczególności w postaci zamkniętej instalacji, pomieszczenia lub innej fizycznej bariery, w celu efektywnego ograniczenia kontaktu GMO z ludźmi i środowiskiem.

<sup>50</sup> Zgodnie z art. 3 pkt 3 u.GMO przez zamierzone uwolnienie GMO do środowiska rozumie się każde działanie polegające na zamierzonym wprowadzeniu do środowiska GMO albo ich kombinacji, bez zabezpieczeń mających na celu ograniczenie kontaktu GMO z ludźmi i środowiskiem.

<sup>51</sup> M.in. rozporządzenie z dn. 8 VII 2002 r. w sprawie określenia szczegółowego sposobu

Zbliżona definicja GMO, acz bardziej szczegółowa, obowiązuje właśnie na podstawie art. 3 pkt 2 obecnie obowiązującej ustawy o GMO, gdzie organizm modyfikowany genetycznie rozumiany jest jako inny niż organizm człowieka, w którym materiał genetyczny został zmieniony w sposób niezachodzący w warunkach naturalnych wskutek krzyżowania lub naturalnej rekombinacji, w szczególności przy zastosowaniu:

a) technik rekombinacji DNA z użyciem wektorów, w tym tworzenia materiału genetycznego poprzez włączenie do wirusa, plazmidu lub każdego innego wektora cząsteczek DNA wytworzonych poza organizmem i włączenie ich do organizmu biorcy, w którym w warunkach naturalnych nie występują, ale w którym są zdolne do ciągłego powielania,

b) technik stosujących bezpośrednie włączenie materiału dziedzicznego przygotowanego poza organizmem, a w szczególności: mikroiniekcji, makroiniekcji i mikrokapsułkowania,

c) metod niewystępujących w przyrodzie dla połączenia materiału genetycznego co najmniej dwóch różnych komórek, gdzie w wyniku zastosowanej procedury powstaje nowa komórka zdolna do przekazywania swego materiału genetycznego, odmiennego od materiału wyjściowego, komórkom potomnym.

Na podstawie tej definicji wyraźnie doszło do wyłączenia spod regulacji organizmu człowieka. W projekcie nowej ustawy o GMO proponuje się zastąpienie zwrotu „organizm człowieka” sformułowaniem „istota ludzka”<sup>52</sup>. Zaproponowano także włączenie do ustawy pojęcia mikroorganizmu genetycznie zmodyfikowanego.

## **Prawodawstwo UE**

W zagranicznych przepisach w przedmiocie odpowiedzialności związanej z GMO przewidziano wprowadzenie jednego z dwóch reżimów odpowiedzialności związanej z GMO, a mianowicie:

---

przeprowadzenia oceny zagrożeń dla zdrowia ludzi i środowiska w związku z podjęciem działań polegających na zamkniętym użyciu GMO, zamierzonym uwolnieniu GMO do środowiska, w tym wprowadzeniu do obrotu produktów GMO oraz wymagań, jakie powinna spełniać dokumentacja zawierająca ustalenia takiej oceny (Dz.U. Nr 107, poz. 944).

<sup>52</sup> Projekt z dn. 9 III 2012 r. ustawy o zmianie ustawy o organizmach genetycznie zmodyfikowanych oraz niektórych innych ustaw. Dostępny na < [http://www.mos.gov.pl/g2/big/2012\\_04/1dc4e567814b8507c6546da7a056327f.pdf](http://www.mos.gov.pl/g2/big/2012_04/1dc4e567814b8507c6546da7a056327f.pdf) >, [1.04.2012].

1) GMO nie niesie za sobą żadnego szczególnego ryzyka, a więc reżim odpowiedzialności może być tożsamy do tego, który odnosi się do odpowiedzialności za inną technologię stosowaną w rolnictwie (reżim obowiązujący m.in. w Kanadzie, Stanach Zjednoczonych, Wielkiej Brytanii, Nowej Zelandii),

2) rolnictwo wykorzystujące biotechnologię jest zgoła odmienne od zwykłych technik hodowli stosowanych w rolnictwie i dlatego konieczne jest wprowadzenie szczególnych zasad odpowiedzialności, w celu zagwarantowania podmiotowi poszkodowanemu przez GMO adekwatnej odpłaty (obowiązujący w UE)<sup>53</sup>.

Odpowiedzialność za szkody wyrządzone przez GMO można także rozpatrywać w dwóch ujęciach:

- 1) szkody wyrządzonej na mieniu prywatnym,
- 2) szkody wyrządzonej na środowisku.

W przypadku tej drugiej mamy do czynienia z ochroną interesu publicznego<sup>54</sup>.

Zapewnienie bezpieczeństwa biologicznego operacji z wykorzystaniem GMO jest zgodne z szeroko rozumianą polityką UE w przedmiocie ochrony środowiska, przewidzianej prawem pierwotnym w art. 3 ust. 3 Traktatu o Unii Europejskiej (dalej: TUE)<sup>55</sup> oraz art. 191–193 Traktatu o funkcjonowaniu Unii Europejskiej (dalej: TFUE)<sup>56</sup>. Prawo unijne także w szeroki sposób zajmuje się kwestiami GMO w prawie wtórnym. Do najważniejszych, acz nie jedynych regulacji zaliczyć należy: (1) dyrektywę Rady 90/219 EWG z dnia 23 kwietnia 1990 r. w sprawie kontrolowanego wykorzystania genetycznie zmodyfikowanych organizmów z poprawkami dyrektywy Rady 98/81 EWG z dnia 26 października 1998 r., (2) dyrektywę Rady 90/220 EWG z dnia 23 kwietnia 1990 r. w sprawie zamierzonego uwalniania do środowiska genetycznie zmodyfikowanych organizmów, (3) dyrektywę Komisji 94/15 z dnia 15 kwietnia 1994 r., po raz pierwszy dostosowującą do postępu technicznego dyrektywę Rady 90/220 EWG, (4) dyrektywę Komisji 94/15 z dnia 15 kwietnia 1994 r., po raz drugi dostosowującą do postępu technicznego dyrektywę Rady 90/220 EWG, (5) rozporządzenie

<sup>53</sup> R.Y. B o a d i, *Managing Liability Associated with Genetically Modified Crops, w: Intellectual Property...*, op. cit., s. 1386.

<sup>54</sup> A. S z y m e c k a, *Odpowiedzialność za szkodę w środowisku wyrządzoną przez organizmy genetycznie modyfikowane w polskim i włoskim systemie prawa*, w: *Odpowiedzialność za szkodę w środowisku*, red. B. Rakoczy, Toruń 2010, s. 105.

<sup>55</sup> Dz.U. z 30.03.2010, C 83, s. 13–45.

<sup>56</sup> Dz.U. z 30.03.2010, C 83, s. 47–199.

Rady WE nr 258/97 z dnia 27 stycznia 1997 r., dotyczące tzw. *novel foods* i ich składników, (6) rozporządzenie Komisji WE nr 50/2000 z dnia 10 stycznia 2000 r. w sprawie znakowania produktów żywnościowych i ich składników zawierających GMO, (7) rozporządzenie Rady WE nr 1139/98 z dnia 26 maja 1998 r. w sprawie obowiązku podawania innych danych niż przewidziane w dyrektywie 79/112 EWG na etykietach umieszczonych na pewnych artykułach spożywczych wytworzonych z organizmów genetycznie zmodyfikowanych, (8) rozporządzenie Komisji WE nr 49/2000 z dnia 10 stycznia 2000 r., zmieniające rozporządzenie Rady nr 1139/98, (9) dyrektywę 2009/41/WE Parlamentu Europejskiego i Rady w sprawie ograniczonego stosowania mikroorganizmów zmodyfikowanych genetycznie, (10) rozporządzenie 178/2002 Parlamentu Europejskiego i Rady wprowadzające ogólne zasady i wymogi prawa żywnościowego, tworzące Europejski Urząd ds. Bezpieczeństwa Żywności oraz wprowadzające procedury w obszarze bezpieczeństwa żywności z 28 stycznia 2002 r., (11) rozporządzenie 1946/2003 Parlamentu Europejskiego i Rady z dnia 15 lipca 2003 r. w sprawie transgranicznego przemieszczania GMO, (12) rozporządzenie 1829/2003 Parlamentu Europejskiego i Rady z dnia 22 września 2003 r. w sprawie genetycznie zmodyfikowanej żywności i pasz, (13) rozporządzenie 1830/2003 Parlamentu Europejskiego i Rady z dnia 22 września 2003 r. w sprawie możliwości śledzenia i etykietowania organizmów genetycznie zmodyfikowanych oraz możliwości śledzenia żywności i pasz wyprodukowanych z GMO i zmieniające dyrektywę 2001/18/WE, (14) rozporządzenie Rady (WE) nr 834/2007 z dnia 28 czerwca 2007 r. w sprawie produkcji ekologicznej i znakowania produktów ekologicznych i uchylające rozporządzenie (EWG) 2092/91.

Powyższa przykładowa egzemplifikacja została poczyniona instrumentalnie w celu wykazania jak surowo testowane są GMO w UE w myśl wyboru surowszego reżimu odpowiedzialności. Zatem jak mówi wyżej cytowana teza, że „według wyników badań obecnie nie ma dowodów naukowych, świadczących, iż z GMO związane jest wyższe ryzyko dla środowiska lub dla bezpieczeństwa żywności i pasz, w porównaniu z konwencjonalnymi roślinami i organizmami”<sup>57</sup>. Wręcz wskazuje się na wyższe bezpieczeństwo GMO niż „konwencjonalnej” żywności. Wpływa na to także liczba i skala restrykcyjnych przepisów, które towarzyszą operacji na żywności GMO<sup>58</sup>,

<sup>57</sup> Raport Komisji Europejskiej opisujący prowadzone przez ponad 500 niezależnych zespołów naukowych badania nad GMO.

<sup>58</sup> T. T w a r d o w s k i, *GMO – trzy kolory. Biotechnologia podstawą biogospodarki przyszłości*, w: *GMO – szansą rozwoju polskiego rolnictwa? Fakty i mity. Materiały z kon-*

co jednak wydaje się być owocnym efektem, chociaż wtórnym. W świetle cytowanych już badań nie udowodniono negatywnego czy destrukcyjnego wpływu GMO.

Z raportu UE z dnia 14 października 2011 r. z implementacji Protokołu z Kartagenu zgodnie z dyrektywą 2001/18/WE wynika, że to obowiązkiem państw członkowskich jest podejmowanie środków krajowych w celu zapobiegania i karania nielegalnego transgranicznego przemieszczania GMO. Sankcje te winny być „skuteczne, proporcjonalne i odstraszające”. Szczególne wymagania dotyczące państw członkowskich, określające sankcje mające zastosowanie do naruszeń krajowych i europejskich przepisów GMO można znaleźć w:

- art. 33 dyrektywy 2001/18/WE w sprawie zamierzonego uwalniania do środowiska organizmów zmodyfikowanych genetycznie,
- art. 18 rozporządzenia (WE) nr 1946/2003 w sprawie transgranicznego przemieszczania organizmów genetycznie zmodyfikowanych oraz
- art. 45 rozporządzenia (WE) nr 1829/2003 w sprawie genetycznie zmodyfikowanej żywności i paszy.

Artykuł 53 rozporządzenia (WE) nr 178/2002 ustanawia zaś ogólne zasady i wymagania dla prawa żywnościowego, powołując m.in. Europejski Urząd ds. Bezpieczeństwa Żywności oraz ustanawiając procedury w zakresie bezpieczeństwa żywności. Przewiduje on możliwość przyjęcia odpowiednich unijnych środków nadzwyczajnych w odniesieniu do żywności i pasz przywożonych z państwa trzeciego w celu ochrony zdrowia ludzi, zwierząt i środowiska, gdy podejmowane przez państwa członkowskie środki nie są wystarczające dla objęcia zaistniałego lub mogącego powstać ryzyka. Na tej podstawie prawnej Komisja przyjęła w dniu 18 kwietnia 2005 r. nadzwyczajne środki w odniesieniu do przywozu niedozwolonego genetycznie zmodyfikowanego organizmu BT10 w produktach z kukurydzy i przyjętych dnia 5 września 2007 r. środków nadzwyczajnych w odniesieniu do niedozwolonego genetycznie zmodyfikowanego organizmu „LL RICE 601” w ryżu. Środki dotyczące BT10 kukurydzy zostały uchylone w dniu 7 marca 2007 r., zaś w sprawie ryżu LLRice601 w dniu 8 czerwca 2010 r. Środki nadzwyczajne w odniesieniu do niedozwolonego genetycznie zmodyfikowanego organizmu „BT63” w produktach z ryżu pochodzącego z Chin zostały przyjęte w dniu 3 kwietnia 2008 r.

---

*ferencji zorganizowanej przez Komisję Rolnictwa i Ochrony Środowiska oraz Ministra Środowiska J. Szyszko pod patronatem Wicemarszałka Senatu RP K. Putry, Kancelaria Sejmu, Warszawa 2007, s. 20.*



Zgodnie zaś z raportami dostarczonymi przez poszczególne kraje z wykonania implementacji Protokołu z Kartageny<sup>59</sup>, w państwach członkowskich przewidziano sankcje z tytułu naruszenia art. 25 Protokołu z Kartageny. Sankcje te mają charakter administracyjnokarny albo karny. Pytanie jednak, czy spełniają nadane im wymogi zwłaszcza proporcjonalności, a więc czy przewidziana sankcja znajduje usprawiedliwienie w celach, jakie regulacja ma osiągnąć w zakresie kształtowania porządku publicznego<sup>60</sup>.

W Austrii i Niemczech przewidziano nad wyraz rygorystyczne przepisy statuujące odpowiedzialność za szkody wywołane operowaniem na i za pomocą GMO. W Austrii dla przykładu przewidziano konieczność przywrócenia pierwotnego stanu dóbr, które uległy kontaminacji w zakresie działania GMO (wśród dóbr tych wyróżnia się zdrowie, własność, środowisko). Zarówno przepisy austriackie, jak i niemieckie przewidują obligatoryjny obowiązek ubezpieczenia dla użytkownika GMO<sup>61</sup>.

W Niemczech przepisy unijne implementowano lub uzupełniono w głównej mierze na podstawie *Gentechnikgesetz* z 20 czerwca 1990 r.<sup>62</sup> oraz *EG-Gentechnikdurchführungsgesetz* z 22 czerwca 2004 r.<sup>63</sup> W uzupełnieniu do prawodawstwa unijnego w prawie niemieckim przewidziano szereg grzywien i kar administracyjnych w celu zapewnienia zgodności z odpowiednimi przepisami. Artykuły 38 i 39 *Gentechnikgesetz*, jak również § 6 i 7 *EG-Gentechnik-Durchführungsgesetz* zawierają przepisy karne, które służą do realizacji celów i postanowień Protokołu z Kartageny, takie jak zamierzonego uwolnienia GMO do środowiska lub wprowadzania do obrotu GMO bez uzyskania zezwolenia wydanego przez właściwy organ. Przepisy *Gentechnikgesetz* przewidują sankcję w postaci grzywny oraz kary pozbawienia wolności nawet do 5 lat. Ponadto, § 6 ak. 2 *EG-Gentechnik-Durchführungsgesetz* penalizuje transgraniczne przemieszczanie żywych zmodyfikowanych organizmów przeprowadzone z naruszeniem odpowiednich przepisów unijnych i krajowych.

Na Łotwie z kolei kodeks administracyjny przestępstw przewiduje kary w przedmiocie nielegalnego transgranicznego przemieszczania GMO. Litwa

<sup>59</sup> Wszystkie raporty dostępne pod adresem: < <http://bch.cbd.int/database/reports/> >.

<sup>60</sup> O takim rozumieniu zasady proporcjonalności sankcji wywodzonej z zasady demokratycznego państwa prawa w wyroku TK z 27 IV 1999 r., P 7/98, OTK 1999, nr 4, poz. 72.

<sup>61</sup> R.Y. B o a d i, *op. cit.*

<sup>62</sup> BGBl. I, s. 1080 ze zm.

<sup>63</sup> BGBl. I, s. 1244 ze zm.

zaś przyjęła odpowiednie środki w celu zapobiegania i karania nielegalnego transgranicznego przemieszczania GMO. W myśl przedstawionego dnia 29 września 2011 r. raportu, stosowane kary za naruszenie wymagań ustawodawstwa krajowego są skuteczne i proporcjonalne. Kodeks administracyjny przyjęty przez Sejm Republiki Litewskiej w dniu 29 stycznia 2004 r. stosuje się do wszystkich osób fizycznych i prawnych, które nie podlegają przepisom unijnym oraz innym przepisom krajowym, a ich działania są związane z nielegalnym importem, tranzytem i wwożeniem GMO na terytorium Litwy, zamierzonego uwolnienia GMO do środowiska i wprowadzania na rynek. Wysokość kary zależy od proporcji i czasu trwania owego naruszenia. Także w Rumunii przewidziano środki karnoprawne w przedmiocie naruszenia przepisów o transgranicznym przemieszczaniu GMO.

W przypadku Holandii, ponad bezpośrednio obowiązujące przepisy unijne w przedmiocie GMO, wprowadzono regulacje za naruszenie przepisów UE, które zostały zawarte w ustawie o przestępstwach gospodarczych. Przewidują one sankcje od grzywny po karę pozbawienia wolności. W Holandii dyrektywy UE dotyczące GMO zostały implementowane do ustawy o GMO (*GMO Act*). Ustawa ta zawiera przepisy dotyczące zamkniętego użycia, wprowadzenia do środowiska zmodyfikowanych organizmów żywych i wprowadzenia do środowiska GMO.

Nie wszystkie jednak kraje, w tym także kraje europejskie, zaraportowały wprowadzenie regulacji penalizujących zachowanie niezgodne z art. 25 Protokołu z Kartagenu. Takim krajem jest np. Szwajcaria<sup>64</sup>.

Rodzi się pytanie, czy brak sankcji karnych w tych krajach świadczy o niezastosowaniu zasady przezorności we właściwy sposób (gdyż nieuprawnione jest mówienie o jej zupełnym pominięciu), czy może jednak sankcje karne obowiązujące w innych państwach godzą w zasadę proporcjonalności?

### **Stan regulacji w porządkach międzynarodowych poza UE**

Bardzo rozbieżne podejście do kwestii legalności operacji na GMO przejawia się w państwach Afryki. Można je podzielić na trzy grupy: pierwsza, akceptująca wykorzystanie GMO, do której należą Egipt oraz RPA, w których to krajach doszło do rozwoju infrastruktury biotechnologicznej i jej komercyjnego wykorzystania; druga, aprobująca wprawdzie występo-

---

<sup>64</sup> Zgodnie z raportem z dn. 31 X 2011 r.

wanie ograniczonej infrastruktury biotechnologicznej, ale jednak aspirująca do budowy zaawansowanej infrastruktury biotechnologicznej, do której należą Ghana, Kenia i Uganda; wreszcie trzecia, dopuszczająca w bardzo niewielkim zakresie lub w ogóle działalność biotechnologiczną<sup>65</sup>.

Bezpieczeństwo genetyczne żywności jest także przedmiotem regulacji Protokołu z Kartagenu. Jednakże bezpieczeństwo GMO, w tym wykorzystywanych jako żywność, czy pasza, nie jest jednoznacznie oceniana ani negatywnie, ani pozytywnie. Nawet w Protokole z Kartagenu zaznaczono w art. 11 ust. 8, iż „brak pewności naukowej w związku z niewystarczającymi istotnymi informacjami naukowymi i stanem wiedzy naukowej odnośnie do zakresu potencjalnego negatywnego wpływu zmodyfikowanego organizmu żywego na zachowanie i zrównoważone użytkowanie różnorodności biologicznej u strony importującej, przy uwzględnieniu również zagrożeń dla zdrowia człowieka” pozwala na odmowę importu takiej żywności lub paszy. Szczególne ułatwienia w tym zakresie zostały przewidziane dla krajów rozwijających się (art. 11 ust. 6).

Z powyższego uprawnienia do odmowy skorzystała między innymi w 2002 r. Zambia, uzasadniając swoją decyzję zagrożeniem dla zdrowia ludzkiego i lokalnej bioróżnorodności. We wrześniu 2002 r. w Johannesburgu niektóre afrykańskie państwa, takie jak Etiopia, Zimbabwe i Mozambik, przystąpiły do opozycji wobec modyfikowanej genetycznie żywności<sup>66</sup>.

Nadto Protokół z Kartagenu przewiduje w art. 25 możliwość penalizowania transgranicznego przemieszczania z naruszeniem prawa żywych organizmów modyfikowanych.

Cześć z państw afrykańskich (wchodzące do każdej z wyżej wymienionych grup) dopuszcza wprawdzie wykorzystanie GMO i obrót nim, jednak statuuje odpowiedzialność karną. Przykładowo Kamerun wprowadził sankcje karne dla podmiotów naruszających różne obowiązki płynące z przepisów kameruńskiej ustawy o bezpieczeństwie biologicznym<sup>67</sup>.

W Australii na mocy *Gene Technology Act 2000* zapewnia się szerokie uprawnienia w zakresie monitorowania i egzekwowania zgodności z przepisami ustawy, w tym możliwość nałożenia surowych kar za nieuprawnione

<sup>65</sup> L. Charles, R. Hindmarsh, *Legitimizing Regulatory Decision-Making about Genetically Modified Organisms under the Gene Technology Act (Cth)*, w: B.A. Hocking, *The Nexus of Law and Biology: New Ethical Challenges*, Farnham 2009, s. 239.

<sup>66</sup> R. Walters, *Criminology and genetically modified food*, „British Journal of Criminology” 2004, nr 44, s. 159–160.

<sup>67</sup> Cameroon Biosefty Law Biosafety Law 2003/006, April 2003 with Implementing Decree 2004/320 Dec 2004, s. 60–64.

operowanie GMO. Także brazylijskie prawo o bezpieczeństwie biologicznym zapewnia mechanizm ochrony a zarazem karania za nieuprawione wwożenie GMO do kraju.

### Stan regulacji w Polsce

W Polsce istnieje długotrwała tradycja stosowania przepisów karnych w celu ochrony środowiska. Otóż ustawa z dnia 5 października 1868 r. „Względem zakazu łapania, wytępienia i sprzedawania zwierząt alpejskich właściwych Tatrom, świstaka i dzikich kozic wydana przez Sejm Autonomiczny we Lwowie, która weszła w życie 19 lipca 1869 r. i obowiązywała w Królestwie Galicji i Lodomerii z Wielkim Księstwem Krakowskim<sup>68</sup>. Ów akt był ustawą karną, zaś zgodnie z jego § 2 naruszenie wspomnianego zakazu karane było grzywną od 5 do 100 złotych reńskich, a w razie niemożności uiszczenia – aresztem do 20 dni. Paragrafy od 3 do 5 regulowały tryb ścigania i orzekania w sprawach o te czyny, które stanowiły wykroczenia<sup>69</sup>. Nie byłoby zatem niczym zdroźnym, gdyby polski ustawodawca, wprowadzając i proponując do ustawy o GMO przepisy karne, kierując się zasadą *ultima ratio*, zaproponował sankcje właściwe dla tej kategorii typów czynów zabronionych.

Ustawodawca polski uczynił przedmiotem ochrony karnoprawnej przysługujące człowiekowi prawo do środowiska, czy prawo do korzystania ze środowiska<sup>70</sup>. Środowisko jednak stanowi rodzajowy przedmiot ochrony, zaś kolejne regulacje zarówno te obowiązujące w Kodeksie karnym, jak i w innych aktach prawnych, wprowadzają przepisy w przedmiocie szczególnej (bezpośredniej) ochrony. Jak wskazuje Rafał Łyżwa: „zgodnie z regułą rozdziału XXII kodeksu karnego ochrona środowiska realizowana jest w aspekcie zachowawczym. Celem ustawodawcy jest tu bowiem ochrona równowagi określonych elementów lub walorów środowiska i uchronienie ich przed zniszczeniem lub degradacją<sup>71</sup>. Wśród innych ustaw szczegóło-

<sup>68</sup> Dziennik Ustaw i Rozporządzeń dla Królestwa Galicji i Lodomerii z Wielkim Księstwem Krakowskim, Rok 1869, cz. XI, Nr 26.

<sup>69</sup> A. Wo d z i c z k o, *Na straży przyrody. Wiadomości i wskazania z dziedziny ochrony przyrody*, Kraków 1948, s. 5.

<sup>70</sup> Tak zdaniem L. Meringa; za: R. Ł y ż w a, *Środowisko jako przedmiot ochrony prawno-karnej*, „Prawo i Środowisko” 2011, nr 1(65), s. 46–47.

<sup>71</sup> Za G. B o g d a n, w: *Kodeks karny. Część szczególna. Komentarz*, red. A. Zoll, Kraków 2006, s. 527. R. Ł y ż w a, *op. cit.*, s. 48.

wych chroniących środowisko w różnych aspektach zaliczono m.in. ustawę o GMO<sup>72</sup>.

Pojęcie środowiska w Kodeksie karnym należy rozumieć w kontekście przyrodniczym, nie zaś socjologicznym czy kulturowym. Pojęciem, które wydaje się być zbieżne z tym rozumieniem środowiska w Kodeksie karnym, jest definicja prezentowana w art. 3 pkt 39 ustawy z dnia 27 kwietnia 2009 r. – Prawo ochrony środowiska (dalej: POŚ)<sup>73</sup>, zgodnie z którą pojęcie środowiska należy rozumieć jako ogół elementów przyrodniczych, w tym także przekształconych w wyniku działalności człowieka, a w szczególności powierzchnię ziemi, kopaliny, wody, powietrze, zwierzęta i rośliny, krajobraz oraz klimat. Przy tej okazji należy także przytoczyć pojęcie bioróżnorodności. Jak wskazano bowiem wyżej, regulacje w przedmiocie odpowiedzialności za szkody wyrządzone przez GMO są ściśle związane z Konwencją o różnorodności biologicznej, w której nie posłużono się pojęciem środowiska, a właśnie bioróżnorodności; zgodnie z art. 2 Konwencji o różnorodności biologicznej, różnorodność biologiczna jest to: „różnicowanie żywej przyrody na wszystkich poziomach jej organizacji (materiału genetycznego, populacji i gatunków, ekosystemów)”<sup>74</sup>. Komisja Europejska dokonując w swych opracowaniach ustalenia definicji bioróżnorodności, także podkreśla, iż zróżnicowanie ma występować na różnych płaszczyznach – w obrębie gatunku, pomiędzy gatunkami oraz ekosystemami<sup>75</sup>.

Przepisy ustawy o nasiennictwie wdrażają nowe przepisy Unii Europejskiej z zakresu nasiennictwa tj.:

- dyrektywę Rady 2008/90/WE z dnia 29 września 2008 r. w sprawie obrotu materiałem rozmnożeniowym roślin sadowniczych oraz roślinami sadowniczymi przeznaczonymi do produkcji owoców,
- dyrektywę Komisji 2009/145/WE z dnia 26 listopada 2009 r. przewidującą pewne odstępstwa w odniesieniu do zatwierdzania populacji miejscowych i odmian warzyw tradycyjnie uprawianych w poszczególnych miejscach i rejonach zagrożonych erozją genetyczną,
- dyrektywę Komisji 2010/60/WE z dnia 30 sierpnia 2010 r. przewidującą pewne odstępstwa dotyczące wprowadzania do obrotu mieszanek pastewnych materiału siewnego przeznaczonych do wykorzystania w celu ochrony środowiska naturalnego.

<sup>72</sup> *Ibid.*, s. 49.

<sup>73</sup> Tekst jednolity: Dz.U. z 2008 r., Nr 25, poz. 150 ze zm.

<sup>74</sup> *Wielka Encyklopedia PWN*, t. 24, red. J. Wojnowski, Warszawa 2004, s. 30–32.

<sup>75</sup> Por. *Ekonomia ekosystemów i bioróżnorodności. Raport wstępny*, Bruksela 2008, s. 12.

Ustawa wykonuje również wyrok Europejskiego Trybunału Sprawiedliwości z 16 lipca 2009 r., sygn. C-165/08 w sprawie ze skargi Komisji Wspólnot Europejskich przeciwko Rzeczypospolitej Polskiej, zgodnie z którym „zakazując swobodnego obrotu materiałem siewnym odmian genetycznie zmodyfikowanych oraz wpisu odmian genetycznie zmodyfikowanych do krajowego rejestru odmian, Rzeczpospolita Polska uchybiła zobowiązaniom ciążącym na niej na mocy art. 22 i 23 dyrektywy Parlamentu Europejskiego i Rady 2001/18/WE z dnia 12 marca 2001 r. w sprawie zamierzonego uwalniania do środowiska organizmów zmodyfikowanych genetycznie i uchylającej dyrektywę Rady 90/220/EWG, jak również na mocy art. 4 ust. 4 i art. 16 dyrektywy Rady 2002/53/WE z dnia 13 czerwca 2002 r. w sprawie wspólnego katalogu odmian gatunków roślin rolniczych”<sup>76</sup>.

Polski ustawodawca w ustawie o GMO posługuje się szeregiem instrumentów o odpowiedzialności zarówno cywilnej, jak i karnej z tytułu i na skutek przeprowadzenia działania zamkniętego użycia GMO, działań polegających na zamierzonym uwolnieniu GMO do środowiska, w tym wprowadzeniu produktów GMO do obrotu albo wywozu za granicę lub tranzytu produktów GMO. Odpowiedzialność na zasadzie art. 57 u.GMO jest odpowiedzialnością deliktową, ale nie wyłącza odpowiedzialności kontraktowej. Odpowiedzialność cywilną oparto na zasadzie ryzyka<sup>77</sup>, bliźniaczej do tej z art. 435 k.c., tj. odpowiedzialności prowadzącego przedsiębiorstwo wprawiane w ruch siłami przyrody<sup>78</sup>. Nadto jest ona niezależna od przesłanki winy sprawy szkody<sup>79</sup>.

Przepisy ustawy o GMO w obecnym kształcie zostały uchwalone miążdzącą większością 371 głosów w III kadencji Sejmu<sup>80</sup>. W odniesieniu do odpowiedzialności karnej wprowadzonej przepisami ustawy o GMO określone zostały przestępstwa, których przepisy uzupełniają rozdział XX Kodeksu karnego – przestępstwa przeciwko bezpieczeństwu powszechnemu, a nie jak w przypadku przepisów o ochronie środowiska, odnoszących się do rozdziału XXII Kodeksu karnego. Przepisy Kodeksu karnego nie obejmują

---

<sup>76</sup> Dz.Urz. UE z 19.02.2011, C 54, s. 51 i n.

<sup>77</sup> Na niej oparto także odpowiedzialność zgodnie z art. 3 ust. 1 pkt a dyrektywy 2004/35/WE Parlamentu Europejskiego i Rady z 21 IV 2004 r. w sprawie odpowiedzialności za środowisko w odniesieniu do zapobiegania i zaradzania szkodom wyrządzonym środowisku naturalnemu (Dz.Urz. UE z 30.04.2004, L 143, s. 56–75 ze zm.).

<sup>78</sup> K. Bałon, *Odpowiedzialność cywilna w nowej ustawie o organizmach genetycznie zmodyfikowanych*, „Prawo i Środowisko” 2001, nr 4, s. 28–43, Teza 2.

<sup>79</sup> *Ibid.*, Teza 4.

<sup>80</sup> Wynik głosowania 11 V 2001 r.

bowiem działań związanych z zamkniętym użyciem GMO oraz zamierzonym uwolnieniem GMO do środowiska. Czy jednak operacje związane z GMO wymagają dodatkowych regulacji w tym zakresie, czy mieliśmy do czynienia z „luką prawną”? Czy może jednak zachowania opisane w tych typach czynów zabronionych mogą być kwalifikowane z przepisów rozdziału XX Kodeksu karnego, gdy naruszają życie, zdrowie czy mienie, albo XXII Kodeksu karnego, gdy zaś naruszają dobro prawne, jakim jest środowisko.

Jeśli kierować się uzasadnieniem do projektu ustawy o GMO i twierdzić, że jej przepisy karne są uzupełnieniem rozdziału XX Kodeksu karnego, to ochronie podlega bezpieczeństwo powszechne, czyli wiele zróżnicowanych dóbr prawnych, których ochrona ma fundamentalne znaczenie, stąd bezpieczeństwo powszechne należy rozumieć jako „stan, w którym wartościom tym nie zagraża bezprawna ingerencja”<sup>81</sup>. Przedmiotem ochrony przepisów karnych ustawy o GMO jest życie, zdrowie, mienie, których to ochrona pozostaje zbieżna z tymi dobrami prawnymi, które chroni rozdział XX Kodeksu karnego, oraz środowisko, którego ochrona przewidziana została w rozdziale XXII Kodeksu karnego. Przepis art. 58 ust. 1 u.GMO jest przestępstwem formalnym, polegającym na podejmowaniu czynności bądź bez wymaganej zgody ministra środowiska, bądź też przy braku spełnienia warunków wskazanych w zgodzie. Norma ust. 3 u.GMO wymaga zaś ustalenia skutku czynów wskazanych wyżej, gdy nastąpiło zagrożenie dla życia lub zdrowia ludzi lub dla środowiska<sup>82</sup>.

Wydaje się, że polski ustawodawca, jak i prawodawca unijny, opowiedzieli się za koncepcją szczególnego ryzyka związanego z korzystaniem z GMO, stąd przewidział szczególne rygory zarówno w zakresie modyfikacji ogólnych reguł odpowiedzialności cywilnej, jak i pociągania do odpowiedzialności karnej. Stąd mamy tutaj do czynienia z surowszym rygorem odpowiedzialności, a dalej wyłączona zostaje wykładnia rozszerzająca<sup>83</sup>. Większość sankcji została określona bliźniaczo do tych, które zostały przewidziane w przepisach rozdz. XX Kodeksu karnego. Jednak, czy o proporcjonalności sankcji można mówić przy porównaniu chociażby następujących przepisów:

art. 59 ust. 6 u.GMO: „Jeżeli następstwem czynu określonego w ust. 2 [działania nieumyślnego – przyp. moje, JU] jest zniszczenie środowiska

<sup>81</sup> G. B o g d a n, w: *Kodeks...*, *op. cit.*, *Wprowadzenie do rozdziału XXII*, teza 1.

<sup>82</sup> L. M e r i n g, *Odpowiedzialność podmiotów zbiorowych za przestępstwa przeciwko środowisku (wybrane zagadnienia)*, GSP 2003, nr 2, s. 385, Teza 2

<sup>83</sup> K. B a ł o n, *op. cit.*, Teza 6.

w znacznych rozmiarach, sprawca podlega grzywnie, karze ograniczenia wolności albo pozbawienia wolności do lat 3”;

art. 63 u.GMO: „Kto, dokonuje działań zamkniętego użycia GMO bez uprzedniego sporządzenia planu postępowania na wypadek awarii, podlega karze pozbawienia wolności do lat 3”.

Jedna z sankcji wydaje się być określona z dozą dowolności – za nisko (?) lub za wysoko (?).

Zasada proporcjonalności w prawie karnym rozumiana jest negatywnie, a więc jako zakaz nadmiernej ingerencji. Służy zatem ocenie racjonalności sankcji, a dalej kwestionowaniu wykorzystywania jej w ogóle w myśl zasady *nullum crimen sine periculo sociali*<sup>84</sup>. Wpływa to na konstytucyjny wymóg, „aby ustawodawca nie zakazywał pod groźbą kary zachowań niecechujących się społeczną szkodliwością czy też cechujących się niewielkim stopniem społecznej szkodliwości. Jeżeli bowiem uzna się, że kara stanowi najbardziej drastyczną formę ingerencji w dobra jednostki, to ustanowienie prawnokarnej normy kompetencyjnej przewidującej wymierzenie sankcji karnej za zachowanie pozbawione nośnika aksjologicznego czyni aktualnym problem kolizji wartości konstytucyjnych – dóbr, które wymagają ochrony i dóbr podmiotu odpowiedzialnego”<sup>85</sup>.

Polski ustawodawca wprowadza w ustawie o nasiennictwie liczne typy przestępstw, rezygnując z wykroczeń. Wydawać by się mogło, iż przepis art. 65 u.GMO jest wykroczeniem, jednak taka argumentacja wydaje się nieuprawniona, gdyż jak podaje Wojciech Radecki, „ustawa o GMO ani nie określa górnej granicy grzywny, ani nie zawiera przepisu procesowego, który orzekanie w sprawach o czyny z art. 65 poddawałby regułom k.p.w.”<sup>86</sup>, nadto wydaje się, że taka jest wola ustawodawcy. Wynika to stąd, że pierwotnie projekt ustawy o GMO zakładał art. 65 ust. 2 stwierdzający, iż orzekanie w sprawach, o których mowa w pkt 1 i 2, odbywa się na zasadach i w trybie określonym w Kodeksie postępowania w sprawach o wykroczenia, zaś w uzasadnieniu projektu ustalono, że „w odniesieniu do odpowiedzialności karnej w rozdziale tym określone zostały przestępstwa oraz wykroczenia”. Przepis ust. 2 został jednak skreślony, co pozwala tym bardziej sądzić, że wolą ustawodawcy było ścigać wszystkie zachowania jako przestępstwa. Inaczej zaś ustawodawca czyni na bazie Prawa ochrony środowiska, gdzie korzysta z wykroczeń.

<sup>84</sup> A. Z o 11, *Nowa kodyfikacja karna w świetle Konstytucji*, CPKiNP 1997, z. 2, s. 101 i n.

<sup>85</sup> P. B u r z y ń s k i, *Ustawowe określenie sankcji karnej*, Warszawa 2008.

<sup>86</sup> W. R a d e c k i, *Normatywne ujęcie wykroczenia*, „Prokuratura i Prawo” 2003, nr 2, s. 62, Teza 1.



Ustawodawca nie przewidział jednak w ustawie o GMO możliwości przeciwdziałania negatywnym skutkom prowadzonej przez jednostkę organizacyjną lub osobę fizyczną działalności gospodarczej metodami administracyjnymi. W przeciwieństwie zatem do Prawa ochrony środowiska, nie można zarzucić mu, na kanwie przepisów ustawy o GMO, nadużycia tzw. kar administracyjnych<sup>87</sup>, które to w innych regulacjach budzą uzasadnione wątpliwości natury gwarancyjnej i konstytucyjnej. Wykorzystano bowiem li tylko instrument, jakim jest prawo karne, do ochrony dobra prawnego, jakim jest wolność od szkód wywołanych przez GMO. Normy prawa karnego, a więc normy o charakterze gwarancyjnym, winny być wykorzystywane wyjątkowo do ochrony dóbr o szczególnej doniosłości, niestety jednak mamy do czynienia z szerokim wachlarzem przepisów karnych w omawianej regulacji. Sankcje administracyjne za szkody na środowisku wywołane GMO przewidziano ustawą z dnia 13 kwietnia 2007 r. o zapobieganiu szkodom w środowisku i ich naprawie<sup>88</sup>, które to przepisy mogą już budzić wątpliwości w przedmiocie naruszenia proporcjonalności ustalenia kar administracyjnych i możliwości ich stosowania, co jednak nie jest przedmiotem niniejszych rozważań.

Przepisy karne ustawy o GMO odpowiadają terminologią oraz wysokością ustawowego zagrożenia sankcjom karnym z rozdziału XX Kodeksu karnego. W poprawkach Senatu do projektu ustawy o GMO z 2001 r. proponowano wprowadzenie niższych sankcji karnych, które to poprawki zostały uwzględnione jedynie w niewielkim zakresie<sup>89</sup>.

Na dzień 11 czerwca 2012 r., zgodnie z informacją w przedmiocie skazań za przestępstwa z art. 57 do art. 65 u.GMO<sup>90</sup>, nie zanotowano takowych. Mimo to projekt Ministerstwa Ochrony Środowiska ustawy o GMO zakłada wprowadzenie nowych typów czynów zabronionych (art. 65a–65j projektu). Także kompleksowy projekt w przedmiocie Prawa o organizmach genetycz-

---

<sup>87</sup> W. R a d e c k i, *Kary pieniężne w ochronie środowiska*, Bydgoszcz 1996; za: G. B o g d a n, w: *Kodeks..., op. cit., Wprowadzenie do rozdziału XXII*.

<sup>88</sup> Dz.U. Nr 75, poz. 493 ze zm. W ustawie tej także przewidziano przepisy karne.

<sup>89</sup> Mianowicie obniżeniu uległa proponowana sankcja w art. 59 ust. 6, gdzie za nieumyślne spowodowanie niebezpieczeństwa dla życia lub zdrowia wielu osób lub mienia lub środowiska, powodując zagrożenie podczas zamkniętego użycia GMO w trakcie działań związanych z zamierzonym uwolnieniem GMO do środowiska lub nie stosując się do nakazu wycofania produktu GMO z obrotu, gdzie następstwem czynu jest zniszczenie środowiska w znacznych rozmiarach, proponowano od 6 miesięcy do 8 lat pozbawienia wolności. Obecnie za popełnienie tego przestępstwa podlega się grzywnie, karze ograniczenia wolności albo pozbawienia wolności do lat 3.

<sup>90</sup> Pismo Ministerstwa Sprawiedliwości, Departamentu Sądów, Organizacji i Analiz Wymiaru Sprawiedliwości z dn. 11.06.2012, nr DSO-VI-061-23/12.

nie zmodyfikowanych złożony dnia 20 grudnia 2012 r. przez grupę posłów Prawa i Sprawiedliwości zakłada wprowadzenie nowych czynów zabronionych, w tym zarówno przestępstw, jak i wykroczeń.

### Uwagi podsumowujące

Organizmy modyfikowane znajdują zastosowanie w różnych dziedzinach gospodarki. Kluczową rolę odgrywają między innymi przy produkcji żywności, jako jeden ze sposobów walki z głodem na świecie. Nie ulega jednak wątpliwości, że żywność modyfikowana genetycznie z uwagi na swoje szczególne cechy (wytrzymałości na susze, mróz, szkodniki) może być alternatywnym źródłem pożywienia dla krajów, które cierpią na jego brak. Biotechnologia w rolnictwie i produkcji żywności budzi spory sprzeciw społeczeństwa, chociaż prowadzone i dotychczas opublikowane badania wydają się przeczyć tezie o jej szkodliwości. Jest to efektem stosowania zasady przeczności i wyboru szczególnego rygoru odpowiedzialności wobec zagrożenia jakie mogłoby przynieść niewłaściwe czy szkodzące operowanie na GMO.

W Polsce zauważalna jest bardzo restrykcyjna polityka względem sprawców czynów zabronionych związanych z operowaniem z GMO, co idzie w parze z surowym ustawodawstwem, które wybrały niektóre, ale nie wszystkie państwa, w tym europejskie. Polski ustawodawca wybiera nie tylko regulację prawnokarną wyznaczając sankcje obfitujące w wysokie kary, ale także rozpatrując model odpowiedzialności cywilnej wybiera zasadę ryzyka, a nie np. winy, co byłoby możliwe przy implementacji dyrektywy 2004/35/WE<sup>91</sup>, a co wprawdzie poprzez pryzmat zasady przeczności może znajdować swoje uzasadnienie.

Jak już wspomniano na wstępie, z uwagi na brak kompleksowej regulacji GMO w jednym akcie prawnym, niektóre przepisy były przedmiotem ustawy o nasiennictwie. Jakkolwiek nowe przepisy nie noszą cech *stricte* zabraniających wykorzystania GMO, to ustawodawca wprowadza art. 104 ust. 9 u.n. kompetencję dla Rady Ministrów w przedmiocie wprowadzenia w drodze rozporządzenia zakazu stosowania materiału siewnego określonych odmian, kierując się ich nieprzydatnością do uprawy w warunkach klimatyczno-glebowych Polski lub koniecznością uniknięcia zagrożeń zdrowia ludzi, zwierząt, roślin oraz dla środowiska. Z niniejszej kompetencji

---

<sup>91</sup> Taki model wybrał bowiem np. ustawodawca włoski. Za: A. S z y m e c k a, *op. cit.*, s. 113 i n.

Rada Ministrów skorzystała jednak jeszcze przed wejściem w życie przepisów ustawy o nasiennictwie. Dnia 2 stycznia 2013 r. przyjęto dwa rozporządzenia, które weszły w życie wraz z ustawą o nasiennictwie. Zgodnie z pierwszym rozporządzeniem Rady Ministrów z dnia 2 stycznia 2013 r.<sup>92</sup> wprowadzono zakaz stosowania materiału siewnego ziemniaka odmiany Amflora. Zgodnie z drugim z rozporządzeń Rady Ministrów z dnia 2 stycznia 2013 r. w sprawie zakazu stosowania materiału siewnego odmian kukurydzy MON 810<sup>93</sup> wprowadzono zakaz stosowania materiału siewnego 235 odmian kukurydzy MON 810. Skorzystano więc z przysługującej rządowi „furtki” prawnej.

W rzeczywistości, w ten sposób doprowadzono realnie do absolutnego zakazu stosowania jakiegokolwiek materiału siewnego w Polsce. Dokonano koniecznej implementacji w ustawie w zakresie zezwolenia na stosowanie genetycznie modyfikowanego materiału siewnego, zakazano jego uprawy aktem niższego rzędu (co budzi konstytucyjne wątpliwości). W ten sposób polski ustawodawca w celu zagwarantowania zgodności z prawem UE, przy jednoczesnym oportunizmie wobec „opinii publicznej”, wprowadził wspomniane zakazy, zupełnie nie zważając na ewentualne konsekwencje gospodarcze w tym zakresie, poprzez grzech zaniechania (równie szkodliwy jak grzech lekkomyślności) – zwłaszcza w kontekście zmniejszenia szans na prowadzenie prac badawczo-rozwojowych, a dalej ich ekonomicznej eksploatacji z pozycji wprowadzenia na rynek.

Strach przed biotechnologią wynika m.in. z braku elementarnej wiedzy, powielania utartych stereotypów. Stąd można podjąć ryzyko konstatacji, że polski ustawodawca jako jeden z niewielu korzysta z nad wyraz silnych instrumentów, tj. prawa karnego, celem przeciwdziałania w przedmiocie naruszenia przepisów o GMO. Otóż wprowadza szereg typów czynów zabronionych zarówno w obowiązujących do tej pory regulacjach o GMO, a także proponuje wprowadzenie nowych. Ustawodawca kieruje się tutaj zasadą przeczności, nie pozostając osamotnionym na arenie międzynarodowej, która to zasada znajduje na razie swe uzasadnienie w braku pełnych dowodów o nieszkodliwości GMO (choć budzi zastrzeżenia proporcjonalnego jej stosowania, gdyż wiarygodnych dowodów o jego szkodliwości także trudno poszukiwać), jednak odnieść można wrażenie, że niechybnie przełamuje zasadę *ultima ratio* przepisów karnych w przedmiotowym zakresie, zwłaszcza z uwagi na znaczną surowość sankcji, które są już ewementem (przynajmniej) w skali europejskiej.

<sup>92</sup> Dz.U. z 2013 r., poz. 27.

<sup>93</sup> Dz.U. z 2013 r., poz. 39.

